

Instytut Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

III Konferencja Nowe technologie i sztuczna inteligencja. Aspekty prawne i praktyczne ekosystemu zaufania

## Zaufać technologii? Odpowiedzialność za działania AI w obszarze umów

Autor: dr Agnieszka Hajos-Iwańska, B2RLaw

Teza: w obecnym stanie prawnych AI nie może ponosić samodzielnej odpowiedzialności cywilnej za „swoje” działania, za działanie AI odpowiada osoba fizyczna lub prawna, której tę odpowiedzialność można przypisać. Model ponoszenia odpowiedzialności nie jest bezsporny.

Abstrakt: niezależnie od coraz szerzej dyskutowanych zagadnień etycznych czy socjologicznych związanych z poszerzającym się polem wykorzystania urządzeń i programów korzystających ze sztucznej inteligencji, sytuacja prawna AI pozostaje niezmienna: AI nie posiada zdolności prawnej i nie może ponosić odpowiedzialności za działania, które, intuicyjnie, chciano by jej przypisać. Opierając się na przepisach polskiego kodeksu cywilnego w jego obecnym brzmieniu oraz sięgając do uchwały Rady Ministrów z grudnia 2020 r. (Polityka dla rozwoju sztucznej inteligencji w Polsce), analizuję w ramach swojego wystąpienia aktualne ramy prawne kształtujące odpowiedzialność za działania podejmowane przez systemy oparte na sztucznej inteligencji.

W pierwszej części wystąpienia, wskazuję na brak podstaw do przyznania AI osobowości prawnej, analizując przesłanki wskazywane przez doktrynę prawa cywilnego jako podstawę do uznania, że dany podmiot jest w stanie posiadać wolę lub mieć samodzielny interes. Wskazuję też problemy i ryzyka wiążące się z sygnalizowaną przez KE koncepcją tzw. osoby elektronicznej samodzielnie ponoszącej odpowiedzialność za swoje działania.

W drugiej części, wskazuję możliwe podstawy odpowiedzialności podmiotów tworzących systemy oparte na AI lub posługujące się nimi, w szczególności analizując wykonalność w obecnym stanie prawnym deklaracji Rady Ministrów co do pożądanego kształtu odpowiedzialności za działania AI (odpowiedzialność za szkody wytwórców AI na zasadzie staranności, a operatorów AI na zasadzie ryzyka, a także rozróżnienie odpowiedzialności użytkowników końcowych od odpowiedzialności operatorów AI).

W podsumowaniu, zwracam uwagę, że jakkolwiek prawo powinno nadążać za wymogami zmieniającego się świata, niekoniecznie pożądanym kierunkiem jest pochopne i pospieszne kazuistyczne uzupełnianie istniejących regulacji prawa cywilnego. Wyjaśniam również czy i dlaczego AI jest koniem XXI wieku.